Nr. 2-3. Kielce, 16 września 1925 r. Rok I.

GOTÓW!

OKÓLNIK MIESIĘCZNY KIELECKIEGO ZWIĄZKU
STOWARZYSZEŃ POLSKIEJ MŁODZIEŻY MĘSKIEJ.

Adres Redakcji i Administracji: Kielce, Seminarjum Duchowne.
Opłata roczna wynosi 1 złoty.

SZÓSTY ZJAZD DELEGATÓW

KIELECKIEGO ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ POLSKIEJ MŁODZIEŻY MĘSKIEJ

odbyty w Kielcach 23/VIII 1925 roku.

Zjazd odbywał się w lokalu księży Salezjanów przy kościele św. Krzyża w Kielcach. Obrady toczyły się na obszernej sali, dla uczestników był przygotowany posiłek w refektarzu, w osobnej salce urządzone było biuro zjazdowe, w osobnej znowu sali przygotowane noclegi, do których pościeli dostarczył 4 p. p. Leg..

W niedzielę 23 sierpnia o godz. $9^1/_2$ rano w kościele św. Krzyża przemówił ks. Antoni Sobczyński, zachęcając starszych do pracy nad młodzieżą, a młodzież do czynienia dobrze pod hasłem „Bóg i Ojczyzna“. Po tem przemówieniu Mszę św. dla uczestników Zjazdu odprawił ks. Guzik dyrektor i proboszcz miejscowy.

O godz. $10^1/_2$ rozpoczęły się obrady. Na Zjeździe byli obecni: p. Roman Serednicki starosta powiatu kieleckiego, p. Jan Posmykiewicz, który na zjazd specjalnie przyjechał z Warszawy, p. Mikołaj Walentowski, p. Józef Karaman, p. Feliks Krzakowski; ks. Jan Domarańczyk sekretarz okręgowy z Zagórza, ks. Józef Karowski z Kielc, ks. Franciszek Łojek patron z Grodźca, jak również ks. prefekci Salezjanie. Na zjazd stawiło się przeszło

50 druhów, reprezentujących 18 stowarzyszeń na 7 powiatów, a mianowicie stowarzyszenia: Zawiercie, Wojkowice Komorne i Żarki (pow. będzińskiego); Smardzowice i Okradzionów (pow. olkuskiego); Szreniawa i Swojczany (pow. miechowskiego); Dzierążnia (pow. pińczowskiego); Sędziszów (pow. jędrzejowskiego); Trzebica i Biechów (pow. stopnickiego); Dąbrowa, Masłów, Kostomłoty, Miedziana Góra, Suków i Kielce (pow. kieleckiego). Miłe robiło wrażenie, że pośród młodzieży znaleźli się p. Andrzej Kubicki kierownik szkoły w Sędziszowie, p. Teofil Wojdała kierownik szkoły w Smardzowicach i p. Władysław Wojdała pisarz gminny w Smardzowicach.

Zjazd zagaił serdecznem przemówieniem prezez Rady Związkowej p. Jan Posmykiewicz. Na przedstawienie prezesa do prezydjum powołano: p. Mikołaja Walentowskiego na przewodniczącego, druha Andrzeja Kubickiego z Sędziszowa i druha Stanisława Nowaka z Zawiercia na asesorów, a druha Władysława Wojdałę ze Smardzowic na sekretarza, poczem odśpiewano zwrotkę hymnu: „My chcemy Boga“.

Serdecznemi słowami zachęty do pracy organizacyjnej dla Boga i Ojczyzny powitał zjazd p. starosta Roman Serednicki, kończąc okrzykiem „Niech żyje Rzeczpospolita!“, który młodzież z zapałem trzykrotnie powtórzyła. Ks. Sobczyński zaznaczył, że Ks. Biskup Protektor, chociaż osobiście z powodu osłabienia nie może wziąć udziału w zjeździe, jednak obradującej młodzieży całem sercem błogosławi. Ks. Sobczyński oświadczył również, że prezydent miasta p. Mieczysław Łukasiewicz z powodu zmartwień rodzinnych nie mógł przybyć na zjazd, ale ze zjazdem łączy się myślą i sercem.

P. Józef Karaman wygłosił gruntowny referat o pracy oświatowej w stowarzyszeniu, wyraźnie i mocno podkreślając wielką wartość gazetek, bibljoteki, przedstawień teatralnych i wycieczek z dobrym kierownikiem, jako czynników kształcących, a ostrzegając przed niepowołanymi oświecicielami, którzy zbyt wiele obiecują i za obce pieniądze szerzą szkodliwe wpływy wśród młodzieży. Wywody prelegenta spotkały się z uważnem przyjęciem przez słuchaczy.

Następny referat na temat, co można zrobić w stowarzyszeniu, wygłosił ks. Jan Domarańczyk. Mówca jasno przedstawił młodzieży, co się da zrobić w stowarzyszeniu pod względem religijno-moralnym, pod względem obywatelskim, pod względem oświatowym, estetycznym, towarzyskim i wreszcie pod względem fizycznym. Uważni słuchacze mieli znakomitą sposobność odświeżyć swoje przywiązanie do Kościoła i Ojczyzny, a przytem zachęcić się do usilnej pracy w stowarzyszeniu nad swoim charakterem, umysłem i ciałem.

Oba referaty wywołały ożywioną dyskusję, w której wzięli udział oprócz prelegentów: ks. Łojek i druhowie Wojdała, Filipowicz, Słaboń, Mazur, Duchniak, Sotkiewicz, Malec i Witczyński. W dyskusji między innemi podniesiono sprawę stosunku ojców i starszego społeczeństwa do zorganizowanej młodzieży, sprawę stosunku między naszą organizacją a innemi organizacjami społecznemi, sprawę dopuszczenia mięszanych przedstawień amatorskich i sprawę trudności ze zdobyciem odpowiedniego lokalu na zebrania naszych stowarzyszeń.

Dyskusja, w której delegaci wypowiadali się śmiało i szczerze z oczywistem zrozumieniem powagi Zjazdu, przeciągnęła się aż do przerwy obiadowej. Przed obiadem jeszcze odbyła się wspólna fotografja pod murami kościoła. Po obiedzie o godz. 3 wznowiono obrady.

Druhowie delegaci z poszczególnych stowarzyszeń przedstawiali sprawozdania według następującej kolejności: Zawiercie (Stanisław Nowak), Wojkowice Komorne (Alojzy Mazur), Smardzowice (Władysław Wojdała), Okradzionów (Józef Staroń), Szreniawa (Józef Nowicki) Swojczany (Piotr Słaboń), Dzierążnia (Jan Michalski), Stopnica (Stanisław Kuliński), Sędziszów (Władysław Bugajski), Trzebica (Stanisław Wawro), Dąbrowa pod Kielcami (Władysław Misior), Masłów (Józef Czwartos), Kostomłoty (Tomasz Borowiec), Kielce (Stanisław Duchniak), Miedziana Góra (Jan Malec), Suków (Juljan Cedler) i Biechów (Józef Czapla). Ze sprawozdań, przedstawionych krótko a rzeczowo, widać było, że młodzież po naszych stowarzyszeniach naogół chętnie i raźno postępuje naprzód w działalności organizacyjnej. W dyskusji nad sprawozdaniami zabierali głos: ks. Domarańczyk, ks. prefekt Salezjanin, p. prezes Posmykiewicz; druhowie: Wojdała, Michalski i Słaboń. Ustalono, że wątpliwe sprawy, jak np. sprawę dopuszczenia mieszanych przedstawień teatralnych, wyjaśni Rada Związkowa w okólniku „Gotów". Podczas dyskusji zjawił się na sali obrad ks. Stanisław Machowski, któremu obowiązki proboszcza w Białogonie nie pozwoliły być na Zjeździe od początku.

Instruktor związkowy druh Filipowicz w żywem przemówieniu podał garść wrażeń z odbytych wizytacyj stowarzyszeń. Mówca między innemi podkreślił, że praca w stowarzyszeniach musi być wszechstronną, że należy unikać separacji między członkami starszymi a młodszymi i że w pracy trzeba dbać o punktualność, a następnie złożył wszystkim stowarzyszeniom życzenia pomyślnego rozwoju, zachęcając do utrzymania stałego kontaktu ze Związkiem. Druh Teofil Wojdała wyraził uznanie dla instruktora za jego pożyteczną i ofiarną działalność wizytacyjną.

Potem sekretarz jeneralny ks. Antoni Sobczyński złożył sprawozdanie z działalności Rady Związkowej i Sekretarjatu Jeneral-

nego. Dawniej przez kilka lat był sekretarjat wspólny dla męskich i żeńskich stowarzyszeń, a obecnie od listopada 1924 r. istnieje osobny sekretarjat jeneralny Związku Stowarzyszeń Polskiej Młodzieży Męskiej. Ks. Stanisław Machowski na stanowisku sekretarza jeneralnego dotrwał do czerwca b. r., poczem ustąpił z wielkim żalem wszystkich, przekazując sekretarjat ks. Sobczyńskiemu. Ks. Machowski jednak w dalszym ciągu pracuje dla dobra młodzieży, a w sekretarjacie prowadzi dział oświaty przez latarnie projekcyjne. Okólniki dawniej pisano na maszynie lub odbijano na kamieniu. Obecnie od lipca wychodzi drukowany okólnik miesięczny „Gotów".

Rada Związkowa odbywała swoje posiedzenia w miarę potrzeby. Niektóre osoby ustąpiły z Rady. Przedewszystkiem przykro nam bardzo, że przechodząc na urząd do Warszawy, opuścił nas prezes Rady p. Jan Posmykiewicz. Z ramienia sekretarjatu odwiedza stowarzyszenia instruktor druh Leon Filipowicz. Na Zagłębie Dąbrowskie sekretarzem okręgowym jest ks. Jan Domarańczyk w Zagórzu.

Składkę związkową wniosły stowarzyszenia: Falniów, Luborzyca, Zagorzyce (pow. miechowski); Olkusz, Okradzionów, Smardzowice, Wierbka (pow. olkuski); Zagość (pow. pińczowski); Chmielnik, Potok (pow. stopnicki). Stowarzyszenia w Zagłębiu Dąbrowskiem składkę związkową winny wnosić do sekretarjatu okręgowego w Zagórzu p. Dąbrowa Górnicza.

Sprawozdania na piśmie za rok 1924 nadesłały 34 stowarzyszenia: Chęciny, Masłów (pow. kielecki); Stopnica, Kotuszów, Potok (pow. stopnicki); Chruścice, Chwałowice, Czarnocin, Dzierążnia, Pełczyska (pow. pińczowski); Falniów, Luborzyca, Sławice (pow. miechowski); Olkusz, Bolesław, Chlina, Smardzowice, Wierbka (pow. olkuski); Kurzelów, Moskarzów (pow. włoszczowski); Dąbrowa Górnicza, Gołonóg, Grodziec, Koszelów, Koziegłowy, Myszków, Niwka, Piaski, Pogoń, Przeczyce, Sosnowiec, Zagórze, Żarki, Zawiercie (Zagłębie Dąbrowskie). Oprócz tego sprawozdania na piśmie bądź z roku ubiegłego, bądź też już z roku obecnego nadesłały 42 stowarzyszenia: Suków (pow. kielecki); Stopnica, Chmielnik, Mikułowice, Oleśnica, Zborów, Zborówek (pow. stopnicki); Chroberz, Czarnocin, Dziewięczyce, Sancygniów, Wolica, Zagość (pow. pińczowski); Falniów, Kalina Wielka, Luborzyca, Pałecznica, Słaboszów, Słomniki, Szreniawa, Uniejów, Zagorzyce (pow. miechowski); Bydlin, Chlina, Smardzowice (pow. olkuski): Kurzelów, Moskarzów (pow. włoszczowski); Dalechowy, Jędrzejów miasto (pow. jędrzejowski); Kromołów, Łęka, Łosień, Mrzygłód, Myszków, Piaski, Pogoń, Przeczyce, Przybynów, Tucznababa, Włodowice, Zarki, Zawiercie, (Zagłębie D.).

W 34 stowarzyszeniach, które nadesłały sprawozdania roczne za 1924 rok, ogółem było posiedzeń zarządu 392, członków czyn-

nych 967, zebrań ogólnych 655, obchodów 42, wycieczek 38, w bibljotekach tomów 6281, odczytów 377, przedstawień teatralnych 87. Narazie trudno obliczyć dokładną liczbę czynnych stowarzyszeń i ogólną liczbę druhów, ale mamy nadzieję, że na przyszły rok stowarzyszenia nasze przedstawiać się będą bardzo pokaźnie.

Ks. sekretarz po sprawozdaniu zwrócił uwagę na zatwierdzenie przez p. Wojewodę zmienionego statutu, przedstawił niektóre potrzeby stowarzyszeń, przypomniał najpilniejsze obowiązki organizacyjne względem Związku i względem Zjednoczenia, a wreszcie zalecił prenumeratę naszych miesięczników: „Przewodnik Społeczny", „Kierownik Stowarzyszeń", „Przyjaciel Młodzieży", „Mały Swiatek", kieleckie „Gotów".

W dyskusji nad sprawozdaniem sekretarjatu zabierali głos ks. Domarańczyk, druhowie Nowicki, Malec i inni. Przy tej sposobności wyjaśniło się, że młodzież nasza pod żadnym pozorem nie powinna się dać wciągnąć pod wpływy polityczne, że należy zwrócić uwagę na stronę zebrań referatową i że bardzoby się przydały kursy organizacyjne dla młodzieży i konferencje dla starszych i dla patronatu.

Przygodnie z wielkiem uczuciem i przejęciem wypowiedział rzewne przemówienie druh Witczyński o nabożeństwie do Najśw. Matki, dzieląc się niezapomnianemi wrażeniami, jakie wyniósł z pielgrzymki do Lourdes wsławionego cudami przez przyczynę Matki Bożej.

Referat p. Mikołaja Walentowskiego o wychowaniu fizycznem przykuł uwagę druhów. Mówca w krótkim zarysie przedstawił dzieje wychowania fizycznego od czasów przedchrześcijańskich szczególnie w Grecji, a później w średniowieczu i w czasach nowożytnych. Roztropne wychowanie fizyczne dba raczej o zdrowie człowieka i o przyzwyczajenie organizmu do różnych trudności, a unika sztuczek, na jakich się rozwinął militaryzm niemiecki. Słusznie w sokolstwie i innych organizacjach stawia się zasadę zdrowego ducha w zdrowem ciele. W Rzeczypospolitej zwraca się baczną uwagę na dział wychowania fizycznego i na przysposobienie wojskowe. Dlatego też przy Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego utworzono Radę wychowania fizycznego, a w urzędach wojewódzkich i powiatowych odpowiednie komitety. Przy oddziałach wojskowych lub też przy P. K. U. są czynni specjalni oficerowie jako instruktorzy przysposobienia rezerw. Wychowanie fizyczne jest bardzo ważne ze względu na zdrowotność ludności i obronę Ojczyzny. Pod tym względem możemy sobie stawiać za przykład rosłych i zahartowanych Szwedów. W stowarzyszeniach naszych prowadzić tę pracę nietrudno, nawet bez specjalnego instruktora. Na zakończenie referatu mówca postawił szereg wniosków.

W dyskusji nad referatem zabierali głos: druh Wojdała, wysuwając niektóre trudności ze względu na warunki miejscowe; ks. Łojek, podnosząc, że inne organizacje zajmują się wychowaniem fizycznem; ks. Domarańczyk, zachęcając, żeby się trudnościami nie zrażać, i nawołując do wprowadzenia polskiego palanta; Filipowicz, wyrażając się za uchwaleniem wniosków. Sporne punkty wyjaśniał referent. Ks. Sobczyński przedstawił zgromadzonym uchwały Zjazdu Sekretarzy Jeneralnych, który odbył się w lipcu b. r. w Lublinie, o wychowaniu fizycznem i podał formę mundurków, ustaloną na tegorocznym Zjeździe Rady Naczelnej. Po wyczerpującej dyskusji uchwalono wszystkie wnioski p. Walentowskiego, wyjąwszy tylko wniosek, że wszyscy druhowie naszego Związku mają złożyć po 1 złotym na dział wychowania fizycznego. Natomiast sekretarz jeneralny postawił wniosek urządzenia zbiórki w listopadzie na cele oświatowe naszego Związku, który jednomyślnie przyjęto.

Po dyskusji nad wychowaniem fizycznem przemówił ks. Machowski. Mówca wyraził przeświadczenie, że stowarzyszeń jest więcej, niż się okazuje ze sprawozdań, ale brak w nich ducha organizacyjnego. Ważnym działem w pracy związkowej winien być przemysł drobny i spółdzielczość. Dotychczasowe próby z warsztatami tkackiemi, z aparatami kinowemi, z wikliną w Ratajach i ze szwalniami wykazały, że dział przemysłu drobnego ma przed sobą przyszłość. Dobrą też jest rzeczą, aby stowarzyszenia urządzały własne kioski blisko kościoła do sprzedaży książek, artykułów dewocyjnych i własnych wyrobów. W działalności oświatowej wielką przysługę mogą oddać aparaty kinowe i latarnie projekcyjne.

Następny punkt obrad o zmianie statutu przedstawił ks. sekretarz jeneralny. Na mocy dotychczasowego statutu Związku Młodzieży Polskiej w Kielcach, zatwierdzonego przez Województwo kieleckie dnia 30 października 1922 roku, należało każde nowopowstające stowarzyszenie legalizować osobno, za każdym razem przedstawiając do zatwierdzenia oprócz statutu Związku jeszcze normalny statut stowarzyszenia, a przy tem zazwyczaj wiele okoliczności się składało na utrudnienie legalizacji, skąd powstawało sporo kłopotów dla panów starostów, dla stowarzyszeń i dla sekretarjatu jeneralnego. Aby wszystkich tych trudności i kłopotów uniknąć, Rada Związkowa, korzystając z przemianowania Związku Młodzieży Polskiej na Związek Stowarzyszeń Polskiej Młodzieży Męskiej, postarała się o zatwierdzenie nowego statutu przez pana Wojewodę. Według statutu nowego, stowarzyszenia są oddziałami Związku, a jako oddziały nie potrzebują osobnej legalizacji, tylko przy powstawaniu nowych oddziałów wystarcza uproszczona rejestracja w starostwie powiatowem na podstawie podania stowarzyszenia i deklaracji sekretarjatu jeneralnego.

Innych zmian w statucie jest bardzo mało. Po krótkiej dyskusji uchwalono zamiast dotychczasowego statutu przyjąć niedawno zatwierdzony przez pana Wojewodę statut Związku Stowarzyszeń Polskiej Młodzieży Męskiej w Kielcach.

Następnie przez aklamację jednomyślnie wybrano Radę Związkową i Komisję Rewizyjną. Do Rady Związkowej wchodzą: ks. Stanisław Machowski, p. Mikołaj Walentowski, p. Józef Dębicki, p. Józef Karaman, p. Włodzimierz Kolasiński, p. Marcin Serafin, p. Eugenjusz Knauer, druh Andrzej Kubicki z Sędziszowa, druh Teofil Wojdała ze Smardzowic i druh Eugenjusz Sotkiewicz z Kielc. Komisję Rewizyjną stanowią: p. Antoni Kobyliński, p. Feliks Krzakowski, p. Mieczysław Łukasiewicz i druh Piotr Słaboń ze Swojczan.

Po wyborach ks. sekretarz jeneralny przedstawił do uchwalenia szereg wniosków, już to proponowanych przez Radę Związkową, już też przez sekretarza jeneralnego, czy też wreszcie przez prelegentów zjazdowych. Rezolucje wszystkie uchwalono jednomyślnie, jak następuje.

Szósty Zjazd Delegatów Kieleckiego Związku Stowarzyszeń Polskiej Młodzieży Męskiej obradujący 23 sierpnia 1925 roku w Kielcach:

1) Składa wyrazy najgłębszej czci i najżywszej wdzięczności za wszechstronną opiekę Najdostojniejszemu Protektorowi Związku J. E. Ks. Biskupowi Diecezji Kieleckiej Augustynowi Łosińskiemu;

2) Na miejsce dotychczasowego statutu przyjmuje statut podpisany przez p. Jana Posmykiewicza, p. Mikołaja Walentowskiego, p. Józefa Karamana i ks. Stanisława Machowskiego, jako członków założycieli, a zatwierdzony przez pana Wojewodę kieleckiego dnia 24 lipca 1925 roku;

3) Przy sposobności zmiany statutu potwierdza organizacyjną zależność Związku od Zjednoczenia Młodzieży Polskiej, mającego siedzibę w Poznaniu;

4) Nawołuje wszystkich druhów do wytrwałej pracy nad kształceniem umysłu i nad urobieniem charakteru na wierną służbę Bogu i Ojczyźnie według wskazówek religijnych i narodowych;

5) Poleca wszystkim stowarzyszeniom dokładne wypełnianie obowiązków organizacyjnych;

6) Zobowiązuje wszystkie stowarzyszenia do stanowczego zajęcia się sprawą wychowania fizycznego przez powołanie druhów naczelników do zarządu, przez stałe odbywanie ćwiczeń lekkoatletycznych i ćwiczeń przysposobienia wojskowego, a także przez dopilnowanie, aby wszyscy druhowie o ile możności przeszli odpowiedni kurs wychowania fizycznego najpóźniej w ciągu roku. Radzie zaś Związkowej zaleca zorganizowanie w składnicy związkowej sprzedaży przyborów gimnastycznych i sportowych, zorganizowanie kursów dla instruktorów wychowania fizycznego,

wprowadzenie dyplomów i metalowych oznak dla instruktorów i absolwentów półrocznego kursu, i wreszcie dopilnowanie, aby organizacja nasza miała swoje przedstawicielstwo we wszystkich komitetach wojewódzkich i powiatowych wychowania fizycznego;

7) W uznaniu wybitnych zasług dla sprawy młodzieży męskiej na znak żywej wdzięczności mianuje długoletniego Sekretarza Jeneralnego Związku Młodzieży Polskiej ks. Stanisława Machowskiego członkiem honorowym naszego Związku;

8) Oceniając kilkoletnią wybitną działalność na stanowisku Prezesa Związku Młodzieży Polskiej, mianuje p. Jana Posmykiewicza członkiem honorowym naszego Związku;

9) Powierza Radzie Związkowej urządzenie znaczka i zbiórki na cele oświatowe naszego Związku na terenie związkowym w niedzielę św. Stanisława Kostki 15 listopada 1925 roku.

Po uchwaleniu powyższych rezolucyj Zjazd rozpatrzył wnioski i życzenia przedstawione na piśmie przez Luborzycę, Smardzowice, Zawiercie i Trzebicę. Bliższych wyjaśnień co do poszczególnych wniosków udzielali druhowie delegaci Teofil Wojdała ze Smardzowic, Stanisław Nowak z Zawiercia i Stanisław Wawro z Trzebicy. Stowarzyszenie z Luborzycy, którego delegaci nie mogli przybyć na zjazd, podało wnioski następujące: 1) składka związkowa ma wynosić 5 groszy miesięcznie od druha i ma być wpłacana najpóźniej co kwartał; 2) Związek ułoży regulaminy dla wszystkich sekcyj w stowarzyszeniach, względnie zatwierdzi regulaminy już stosowane dla ujednostajnienia pracy; 3) wszystkie stowarzyszenia zaprenumerują Bibljotekę Domu Polskiego; 4) członkowie liczący ponad 20 lat mają wziąć czynny udział w organizacjach społecznych, jak Kółka Rolnicze, Kasy Stefczyka, mleczarnie spółkowe i t. d.. Składkę związkową określa już statut na 20% od składki stowarzyszeniowej, co wynosi 6 groszy od członka miesięcznie. Samo przez się się rozumie, że druhowie nasi mogą brać udział w organizacjach społecznych, których działalność kieruje się zasadami narodowemi i chrześcijańskiemi, a które są wolne od wszelkich wpływów politycznych. Do prenumeraty Bibljoteki Domu Polskiego Zjazd nie może zobowiązywać, ale Rada Związkowa może zachęcić w swoim okólniku. Sprawą regulaminów sekcyjnych zajmie się Rada Związkowa na swoich posiedzeniach.

Stowarzyszenie w Smardzowicach zwraca się za pośrednictwem Zjazdu do wszystkich stowarzyszeń z uprzejmą prośbą o finansowe poparcie w sprawieniu sztandaru przez nabycie gwoździa pamiątkowego. Przy tej sposobności wyłoniła się dyskusja na temat sztandaru w naszych stowarzyszeniach. Ks. Domarańczyk podniósł projekt, żeby Rada Związkowa prawo nabycia sztandaru przyznawała tylko takim stowarzyszeniom, które się wykażą dostatecznie owocną działalnością. Ks. Sobczyński wyjaśnił, że Zjazd Delegatów nie może nikogo zobowiązywać do uczestnic-

twa w składkach pod jakąkolwiek postacią na kupno sztandaru któregokolwiek stowarzyszenia, ale stowarzyszenie samo poza Zjazdem może się zwrócić do innych stowarzyszeń z prośbą o poparcie. Na zapytanie, czyby Rada Związkowa nie mogła podać jednostajnej modły sztandaru, sekretarz jeneralny wyjaśnił, że tą sprawą już się zajmuje Zjednoczenie. Ostatecznie życzenie Smardzowic co do sztandaru przekazano Radzie Związkowej.

Stowarzyszenie w Zawierciu przedstawiło szereg życzeń i pytań o nazwie stowarzyszenia, o znaczkach oznakowych, o umundurowaniu, o legitymacjach, o sprawozdaniu miesięcznem, o kursach instruktorskich, o wspólnym zlocie Związku śląskiego i kieleckiego i o wizytacjach stowarzyszeń. Odpowiedź na te życzenia i pytania powierzono sekretarjatowi okręgowemu na Zagłębie Dąbrowskie.

Stowarzyszenie w Trzebicy podało wniosek, żeby Zjazd zwrócił uwagę na brak dostatecznego wyszkolenia kierowników nowopowstających stowarzyszeń i żeby się zwrócił do Redakcji „Kierownika Stowarzyszeń“ z prośbą o zamieszczanie odpowiednich informacyj dla tychże kierowników. Wnioskiem tym zajmie się Rada Związkowa.

Pomimo późnej pory trwała jeszcze dyskusja nad wolnemi wnioskami. Ks. Jan Domarańczyk przedstawił w formie wniosku nagłego, który po krótkiem wyjaśnieniu uchwalono, a mianowicie że Zjazd zwróci się do Delegacji Zjednoczenia, która wyjeżdża do Rzymu na międzynarodowy Zjazd katolickiej młodzieży, aby delegacja Zjednoczenia poprosiła Ojca św. o udzielenie błogosławieństwa Apostolskiego dla całego Zjednoczenia Młodzieży Polskiej.

Ks. Machowski zaleca zaprowadzenie mundurków stosownie do uchwały Rady Naczelnej. Druh Władysław Wojdała mówi o potrzebie uwzględnienia artykułów z zakresu higieny i gospodarstwa w naszych czasopismach. Sprawę, jak postępować ze stowarzyszeniami, które nie mogą czy nie chcą wnosić składki związkowej, podnoszoną przez kilku mówców, pozostawiono uznaniu Rady Związkowej.

Po załatwieniu wszystkich spraw p. Posmykiewicz w imieniu Zjazdu podziękował serdecznie Ks. Salezjanom za miłą gościnę, a p. Walentowski życzeniem pomyślnego wyniku całodziennych obrad zamknął Zjazd o godz. 8 wieczorem. Na zakończenie z młodzieńczym zapałem odśpiewano Rotę Konopnickiej, poczem uczestnicy Zjazdu udali się na dobrze zapracowaną kolację.

Wieczorem po kolacji w tejże sali obrad odbyła się wieczornica. Na program wieczornicy złożyły się popisowe występy druhów zamiejscowych i miejscowych: 1) deklamacja „Oda do młodości“ (Władysław Koziołek z zakładu ks. Salezjanów); 2) deklamacja „Zachód słońca“ (Bogumił Puchalski Smardzowice); 3) śpiew

solo „Warszawianka“ (Stanisław Nowak Zawiercie); 4) deklamacja „Sztandar“ (Wacław Białczyk Dzierążnia); 5) monolog „W teatrze“ (Stanisław Nowak Zawiercie); 6) komedyjka w jednym akcie „Adwokat i służący“ (druhowie z Kielc); 7) deklamacja „Bóżnica“ (Stanisław Nowak Zawiercie); 8) monolog „Icek Harmider u adwokata“. Miłemi wrażeniami na wieczornicy zakończył się koło godz. 10 wieczorem dzień Zjazdu Delegatów.

Z ŻYCIA STOWARZYSZEŃ

1. Zawiercie. Stowarzyszenie istnieje od 1921 roku; liczy druhów 70. Pod opieką ks. Zientary rozwija się dosyć pomyślnie. Bibljoteka liczy 480 tomów. W stowarzyszeniu są czynne sekcje: dramatyczna, lekkoatletyczna, kompanja ćwiczebna, śpiewacza i muzyczna. Grano kilkanaście sztuk teatralnych i wzięto udział w 5 kwestach ulicznych na różne cele społeczne. Na Zjeździe był Stanisław Nowak.

2. Wojkowice Komorne. Stowarzyszenie liczy 36 druhów, posiada orkiestrę smyczkową i sporą bibljotekę, a zebrania odbywa według regulaminu. Na Zjeździe był obecny Alojzy Mazur. Protokółów i sprawozdań na piśmie nie posiadamy.

3. Smardzowice. Stowarzyszenie założone 1 stycznia 1925 roku, a raczej wznowione po kilkoletniej przerwie, liczy druhów 30 i pracuje dzielnie przy pomocy patronatu. Ożywioną działalność wykazują sekcje: dramatowa, oświatowa, ćwiczeń fizycznych. Zebrania bywają urozmaicone, ale też żadne zebranie nie odbywa się bez ciekawego referatu. Bibljoteka liczy 320 tomów. Pod opieką ks. Tadeusza Tekielego Stowarzyszenie rozwija się coraz to lepiej. W Zjeździe brali udział druhowie Władysław Wojdała, Teofil Wojdała i Bronisław Puchalski.

4. Okradzionów. Stowarzyszenie założone 26 stycznia 1925 roku, liczy członków 25, w patronacie 7, urządziło 2 wycieczki, 2 zabawy i jedno przedstawienie amatorskie. W bilbjotece znajduje się 200 tomów. Zebrania odbywają co niedziela. Druhowie uprawiają roboty piłeczkowe i posiadają sekcję gimnastyczną pod kierownictwem Jana Mossura. Pod opieką ks. Ignacego Kowalskiego Stowarzyszenie zapowiada się dobrze i stale rozwija się coraz to lepiej. Na Zjeździe był Józef Staroń.

5. Szreniawa. Stowarzyszenie istnieje od 1920 roku. Druhów liczy 33. Zebranie odbywa w domu ludowym, ale odczuwa brak boiska sportowego i sztandaru. Urządzono 2 wieczornice, 3 wy-

cieczki i akademję w święto młodzieży. Na zebraniach wygłoszono 3 odczyty i 4 wykłady. Odegrano 9 sztuczek teatralnych. Patronat i zarząd pod opieką ks. Jana Bochenka pracują energicznie tak, że od końca ubiegłego roku uwydatnia się w życiu i w pracy Stowarzyszenia znaczny rozwój. Prezesem zarządu jest Józef Byrski, sekretarzem Józef Nowicki, który był na Zjeździe, skarbnikiem Stefan Słuszniak.

6. **Swojczany.** W imieniu druhów składał sprawozdanie Piotr Słaboń, stwierdzając, że Stowarzyszenie miało swoje świetlane chwile, a obecnie przygasło. Protokółów i sprawozdań nie posiadamy żadnych.

7. **Dzierążnia.** Założone w 1920, liczy obecnie członków 75. Zebrań ogólnych było 21, urządzono 7 przedstawień i jedną zabawę. W bibljotece znajduje się 200 tomów; oprócz tego młodzież korzysta z bibljoteki sejmikowej. Pracują sekcje: śpiewacza, introligatorska, sportowa, przysposobienia wojskowego i orkiestra. Do patronatu należy 17 osób. Pod doświadczonem kierownictwem ks. Romana Zelka Stowarzyszenie rozwija się dobrze. W Zjeździe brali udział prezes Jan Michalski i sekretarz Wacław Białczyk.

8. **Sędziszów.** Stowarzyszenie istnieje od 1921 roku i liczy obecnie 32 członków. Urządzono 2 przedstawienia amatorskie. W bibljotece znajduje się 170 tomów. Na Zjeździe byli obecni przedstawiciel patronatu Andrzej Kubicki, prezes zarządu Jan Sobota i sekretarz Władysław Bugajski.

9. **Trzebica.** Stowarzyszenie, założone w 1922, a później przygasłe, wznowiło swoją działalność od 13 listopada 1924 roku i liczy członków 20. Prezesem stowarzyszenia jest Al. Więckowski, a sekretarzem Stanisław Wawro który był na Zjeździe. Urządzono 2 wycieczki i 2 przedstawienia, zaprenumerowano gazetki i bibljotekę Domu Polskiego, a bibljoteka Stowarzyszenia liczy tomów 170. Druhowie odczuwają brak instruktora sportowego.

10. **Dąbrowa pod Kielcami.** Stowarzyszenie powstałe 5 lipca b. r. pod opieką ks. Klimaszewskiego liczy druhów 18, a w patronacie 4 członków. Na Zjeździe byli prezez Łukasz Kumor i sekretarz Władysław Mysior.

11. **Masłów.** Stowarzyszenie powstałe w ubiegłym roku liczy druhów 25, a w patronacie 4 osoby. Czynne są sekcje śpiewacza i amatorska. Druhowie zbierają się co 2 tygodnie w domu parafjalnym. Grano 2 sztuczki i jasełka. W Zjeździe wzięli udział Adam Brzoza i Józef Czwartos. Prezesem patronatu jest p. Kuśmierski, a w zarządzie prezesem Jan Pieniążek, sekretarzem St. Majcherczyk i skarbnikiem J. Nowakowski.

12. **Kostomłoty.** Stowarzyszenie świeżo powstałe liczy członków 60, posiada sekcję dramatyczną, ćwiczebną, piłki nożnej,

odbywa zebrania co niedziela i urządza wycieczki. Na Zjeździe było obecnych druhów 6, a zdawał sprawę Tomasz Borowiec. Szkoda, że dotąd nie mamy żadnego dokumentu ani sprawozdania na piśmie.

13. Kielce św. Krzyż. Na Zjeździe byli obecni tak samo przedstawiciele młodzieży parafji św. Krzyża w Kielcach, należący do Sodalicji Marjańskiej, w imieniu których przemawiał Stanisław Duchniak. Sodalisi urządzają przedstawienia amatorskie, a kilka razy przystępowali do Kom. św.. Sodalicję zorganizował ks. Stanisław Marchewka z Jędrzejowa.

14. Miedziana Góra. Byli również na Zjeździe przedstawiciele Sodalicji Marjańskiej, założonej przez ks. Stanisława Marchewkę w Miedzianej Górze, w imieniu których przemawiał Jan Malec. Przystępują do wspólnej Kom. św., prenumerują pisma katolickie, urządzają zabawy i uroczystości.

15. Suków. Stowarzyszenie w Sukowie, założone w 1922 roku, miewało górne i dolne chwile; niedawno wznowiło swoją działalność; druhowie w liczbie 44 pracują w sekcjach dramatycznej i lekkoatletycznej; na Zjeździe był obecny prezes Juljan Cedler.

16. Biechów. Stowarzyszenie założone w 1924 roku, liczy członków 30, posiada bibljotekę, urządza przedstawienia amatorskie i rozwija się pod opieką kierownika szkoły p. Kuczyńskiego. Na Zjeździe był obecny Józef Czapla.

17. Stopnica. Stowarzyszenie dawniej liczyło 80 członków a obecnie po wewnętrznych przesileniach pozostało zaledwie 13 druhów, którzy jednak krzątają się w organizacyjnej działalności, nie zrażając się niczem. Na Zjeździe był obecny Stanisław Kuliński.

Tymczasem umieszczamy w okólniku tylko powyższe sprawozdania, które ustnie przedstawili delegaci na Zjeździe. Sprawozdania z innych stowarzyszeń będziemy podawali w następnych numerach, żeby tego numeru nie przeładowywać. Usilnie prosimy o nadsyłanie protokółów i sprawozdań, abyśmy mogli wiedzieć, gdzie się co dzieje i abyśmy mogli doradzić i pomóc, gdzie się tego okaże potrzeba.

Uwagi po Zjeździe.

Na szósty Zjazd Delegatów w Kielcach stawiło się stosunkowo niewielu, bo tylko przeszło 50, ale była to gromada Delegatów, reprezentujących 18 Stowarzyszeń, ożywionych najlepszemi chęciami i świadomych naszego celu. Zapewne opóźnienie Zjazdu i ciężkie warunki dzisiejsze wpłynęły na to, że inne stowarzyszenia niepoprzysyłały swoich delegatów. A szkoda, bo Zjazd odbył się w porządku, druhowie zabierali głosy w ożywionej

dyskusji, uchwalono wiele ważnych spraw, a chociaż obrady przeciągnęły się do późnego wieczoru, uczestnicy prawie bez wytchnienia tak byli zaciekawieni poruszanemi sprawami, że wiernie wytrwali do końca.

Rada Związkowa postarała się aby z serca przygotować gościnę dla druhów. Czwarty Pułk Piechoty Legjonów użyczył pościeli na wygodne przenocowanie, a Księża Salezjanie oddali swe sale zakładowe do rozporządzenia Zjazdu, nie szczędząc niczego, by dzielnym gościom umilić pobyt na Zjeździe. Druhowie wykorzystali niedzielę Zjazdową, która upłynęła szybko według programu w oznaczonych godzinach. Wszystkim druhom przybywało serca, a słuchając uważnie praktycznych i przejrzystych referatów, postanawiali wnioski mówców wprowadzić w czyn w swoich stowarzyszeniach.

Za ojcowską opiekę Zjazd złożył najżywsze podziękowanie Księdzu Biskupowi Protektorowi Związku. Dotychczasowego Sekretarza Jeneralnego ks. Stanisława Machowskiego i długoletniego prezesa Rady Związkowej p. Jana Posmykiewicza mianowano członkami honorowymi, wznosząc radosne okrzyki na ich cześć, które świadczyły o wielkiej wdzięczności młodzieży dla tych niezmordowanych pracowników. Z całą prawomyślnością dla przepisów państwowych, Zjazd przyjął dla Związku nowy dogodniejszy statut zatwierdzony przez Województwo kieleckie. Przy tej sposobności Zjazd wyraźnie stwierdził organizacyjną zależność Związku od Zjednoczenia Młodzieży Polskiej w Poznaniu.

Organizacja nasza pragnie przygotować Ojczyźnie zastępy dzielnych obywateli, a to się da osiągnąć przez urobienie ciała i duszy polskiego młodzieńca. W stowarzyszeniach naszych młodzież męska ma nabywać zdrowie ciała i zdrowie ducha, ma kształcić umysł i urabiać w sobie szlachetny charakter. Dlatego Zjazd nawołuje wszystkich druhów do wytrwałej pracy nad kształceniem umysłu i nad urobieniem charakteru na wierną służbę Bogu i Ojczyźnie według wskazówek religijnych i narodowych. Specjalnie też Zjazd zwrócił uwagę na sprawę wychowania fizycznego, uchwalając obszerną rezolucję podaną przez p. Walentowskiego.

Zjazd zatroszczył się również o zdobywanie funduszów i o wzmocnienie agitacji dla naszego Związku. Dlatego też Rada Związkowa według życzenia Zjazdu ma się zająć urządzeniem znaczka i zbiórki w całej diecezji kieleckiej na cele oświatowe naszego Związku w niedzielę św. Stanisława Kostki 15 listopada 1925 roku.

Z otuchą patrzeliśmy w przyszłość, słuchając, jak przedstawiciele stowarzyszeń swobodnie i śmiało, w poczuciu doniosłości sprawy przedstawiali w sprawozdaniu, co się dzieje u nich w stowarzy-

szeniu, jakie mają przeszkody, a jakie zamiary na przyszłość. Niewątpliwie następnym razem tych sprawozdań będzie więcej i będą mocniejsze, bo druhowie wszędzie przystąpią z całą gorliwością do wykonania uchwał Zjazdowych, a i stowarzyszeń niezawodnie też przybędzie.

Prawdziwe uznanie należy się tym druhom, których deklamacje, monologi i śpiewy złożyły się na program wieczornicy. Stosunkowo więcej pracy włożyli druhowie, występujący w komedyjce, przyczyniając się wydatnie do miłego nastroju.

Druhowie! Przed nami praca! Zjazd odbył się w porządku i zakończył się doniosłemi rezolucjami i wspólną fotografją pod kościołem św. Krzyża! To dopiero wezwanie do czynu, pobudka do pracy! Na hasło Zjazdu ma nastąpić odzew czynu! Na rezolucjach nie wolno poprzestać! Cośmy uchwalili, to należy spełnić, bo to prawo Związkowe! A więc: zaprowadzić w Stowarzyszeniach ćwiczenia fizyczne, kształcić umysł przez słuchanie wykładów i czytanie dobrych książek, urabiać w sobie dobry charakter przy każdej sposobności, wypełniać wiernie wszystkie obowiązki organizacyjne, postarać się o godne obchodzenie Swięta Młodzieży i uczczenie św. Stanisława Kostki, tego lub innego dnia, przeznaczonego na zbiórkę, zbiórki dobrze dopilnować, czasopisma nasze czytać uważnie i pilnie, a ten okólnik i następny sumiennie poznać, aby wykonać wszystkie polecenia! Do czynu w Imię Boże!

WIZYTACJE STOWARZYSZEŃ.

Dla utrzymania łączności organizacyjnej i dla ożywienia działalności stowarzyszeń są potrzebne wizytacje. Wizytator czyli instruktor przyjeżdza do stowarzyszenia, zaznajamia się z druhami, uczestniczy w obradach ogólnego zebrania, przemawia na zebraniu, naradza się z patronatem i z zarządem, przedstawia sprawę ojcom i opiekunom i udziela wszelkich organizacyjnych wskazówek. Zarząd powinien się postarać, ażeby zebranie ogólne podczas wizytacji odbyło się w porządku według regulaminu, powinien też wizytatorowi przedstawić książki, rachunki, protokóły i całą gospodarkę stowarzyszenia. Wizytator zwraca uwagę na niedokładności, jakie zauważy, daje instrukcje, co dalej czynić należy, i do księgi protokółów zebrań ogólnych wpisuje swoje uwagi wizytacyjne. Druhowie stowarzyszenia, a szczególnie druhowie zarządowi, mogą przedstawić wizytatorowi czyli instruktorowi wszelkie swoje zlecenia i potrzeby, zamawiać albo nabywać u wizytatora książki i druki organizacyjne, na ręce wizytatora regulować rachunki i wpłacać składki związkowe za pokwitowaniem.

Wizytator przyjeżdża nietylko do tych miejscowości, gdzie stowarzyszenia są czynne, ale także do tych miejscowości, gdzie się spodziewamy znaleźć grono młodzieży, nadające się do zało-

żenia stowarzyszenia. Nasz instruktor druh Leon Filipowicz w ostatnich miesiącach wizytował następujące miejscowości: w maju Sancygniów, Dziewięczyce, Wolicę, Dzierążnię, Stradów, Czarnocin, Probołowice, Chroberz, Zagość, Wiślicę, Ostrowce, Świniary, Biechów, Zborów, Stopnicę, Szczaworyż, Mikułowice i Chmielnik; w czerwcu Potok, Kotuszów, Kurozwęki, Tuczępy, Oleśnicę, Beszowę, Zborówek, Pacanów, Rataje, Trzebicę, Biechów, Stopnicę, Piasek Wielki i Dobrowodę; w lipcu Chróścice, Pińczów, Młodzawy, Wiślicę, Skałbmierz, Pałecznicę, Proszowice, Wawrzeńczyce, Biórków, Luborzycę, Goszczę, Słomniki, Iwanowice, Smardzowice, Skałę, Sieciechowice, Czaple Wielkie, Sławice, Pojałowice, Zielenice, Racławice, Kalinę Wielką, Bukowską Wolę i Miechów; w sierpniu Jędrzejów, Potok, Kotuszów, Szydłów, Tuczępy, Oleśnicę, Pacanów, Zborówek, Biechów, Stopnicę, Strożyska, Nowy Korczyn, Rogów, Chechło i Ogrodzieniec: we wrześniu (wizytuje w dalszym ciągu) Giebło, Kidów, Wierbkę, Strzegowę, Porębę, Dzierżną, Chlinę, Zarnowiec, Łany Wielkie, Obiechów, Rokitno, Szczekociny, Moskarzew, Słupię, Tarnawę, Kozłów, Szreniawę, Przybysławice, Falniów, Potok i Sędziszów.

Relikwjarz św. Stanisława Kostki.

W Rostkowie na terenie związku płockiego, w miejscu urodzenia św. Stanisława Kostki, w przyszłym roku ma się odbyć uroczyste wniesienie relikwij św. Stanisława do kościółka pod wezwaniem tegoż patrona młodzieży. Relikwje przywiózł z Rzymu roku zaprzeszłego ks. bp. płocki. Na godne umieszczenie relikwij potrzeba odpowiedniego relikwjarza. Taki relikwjarz już zamówił ks. Józef Strojnowski sekretarz jeneralny płockich związków młodzieży, a kosztować będzie ten relikwjarz do 1000 zł. Relikwjarz ten ma być spłacony z ofiar młodzieży z całej Polski. Na gorące wezwanie ks. Strojnowskiego sprawę relikwjarza polecamy ofiarności naszych stowarzyszeń. Nadesłane ofiary nasz związek odeśle związkowi płockiemu.

MUNDURKI I ODZNAKI.

Na Zjeździe Rady Naczelnej, który odbył się d. 23-24 lipca b. r. w Lublinie, omawiano szeroko między innemi sprawę mundurków i odznak, a po dyskusji powzięto następujące uchwały. Kolor mundurka ma być popielaty, a forma następująca: spodnie długie, mundurek z kieszenią przy bluzce nakładaną, z tyłu bluzka ściągnięta na tasiemkę, kołnierz przykryty kołnierzem Słowackiego lub też zwykła koszula z kołnierzykiem i krawatką. Strój sportowy składa się z lekkoatletycznej koszulki i lekko atletycznych spodenek. Czapka ma być rogatywka koloru ubrania. Dystynkcje czyli odznaki dla członków patronatu i t. d. umie-

szczane będą na czapce z lewej strony i na lewym rękawie mundurka. To samo dotyczy dystynkcyj dla poszczególnych związków. Wygląd tych dystynkcyj ustalą fachowcy. Na koszulce lekkoatletycznej na piersiach monogram S. M. P. ujęty w koliste obramowanie, ewentualnie pod spodem nazwa miejscowości Stowarzyszenia. Ostateczną decyzję w sprawie odznak i mundurków poweźmie specjalna komisja, upoważniona do tego przez Radę Naczelną.

WSKAZÓWKI DLA STOWARZYSZEŃ.

Znowu przypominamy, że stowarzyszenia wszystkie powinny utrzymywać żywą łączność ze Związkiem i wypełniać obowiązki organizacyjne, a przedewszystkiem nadsyłać sprawozdania kwartalne w zwykłej formie opowiadania o tem, co się przez kwartał stało w stowarzyszeniu, jak również nadsyłać składkę związkową. Według nowego statutu każde stowarzyszenie powinno wpłacać do związku od każdego członka 20% składki członkowskiej czyli 6 gr. miesięcznie, a 18 gr. kwartalnie. Najlepiej składkę związkową odsyłać co kwartał.

Prosimy pamiętać, że odtąd wszystkie stowarzyszenia dawniejsze i nowe muszą być zarejestrowane w Starostwie powiatowem na podstawie nowego statutu. Do wszystkich stowarzyszeń, o którychkolwiek wiemy, wysłaliśmy specjalną instrukcję rejestracyjną i statut. O ile które stowarzyszenie statutu jeszcze nie posiada i instrukcji rejestracyjnej nie otrzymało, należy napisać do Sekretarjatu w Kielcach z żądaniem przysłania instrukcji i statutu.

Wszelkie listy i przesyłki można adresować, jak dotychczas: Sekretarjat Jeneralny Związku Polskiej Młodzieży Męskiej w Kielcach, Wikarjat katedralny;—albo też: W-ny ksiądz Antoni Sobczyński Sekretarz Jeneralny Związku Polskiej Młodzieży Męskiej w Kielcach, Seminarjum Duchowne.

Sekretarjat Jeneralny załatwia wszelkie zamówienia książek, komedyjek, monologów, śpiewów, odznak i innych rzeczy potrzebnych w Stowarzyszeniu. We wszelkich sprawach organizacyjnych, po wszelkie wskazówki i wyjaśnienia należy się zwracać śmiało i z zaufaniem do Księdza Sekretarza.

Okólnik niniejszy należy odczytać na najbliższem zebraniu druhów i zachować go, bo się i potem nieraz może przydać.

Kielecki Związek Stowarzyszeń
Polskiej Młodzieży Męskiej,
Rada Związkowa:
Włodzimierz Kolasiński, Mikołaj Walentowski, Andrzej Kubicki.
Sekretarz Jeneralny: *Ks. Antoni Sobczyński.*

Redaktor i Wydawca: Ks. Antoni Sobczyński.

Drukarnia Św. Józefa, Kielce, Karczówka.